

Elbląg, dnia 21.06.1983 r.

223

JAWNE

z up. NACZELNIKA
Wydziału ds. Ochrony Informacji Niejawnych
KWP w Olsztynie

st. inspektor *OWK*
Grażyna Sieškievicz

13 GRU. 2006

T A J N E

Egz. nr *432*

Zmieniono klauzule tajności
na ~~POUFNE~~
Decyzja
Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie
nr 14/2000 z dnia 14 stycznia 2000r.

I N F O R M A C J A

o sytuacji społeczno-politycznej w kraju i województwie elbląskim.

W uzupełnieniu fragmentu "Informacji o sytuacji społeczno-politycznej" z dnia 20 bm. dotyczącej spotkania papieża z młodzieżą w Częstochowie w dniu 18 bm. informuję, że spotkanie to było połączone z odczytaniem przez papieża "Apelu jasnogórskiego" oraz przemówieniem do młodzieży. Odkonalo się w niezwyklej scenerii, miało postać wyreżyserowanego spektaklu z wykorzystaniem zapalonych świec, trzymanyh w wyciągniętyh rękach krzyży, wyraźnie rozmieszczonymi grupami klakierów itp. Wynikiem tej reżyserii była atmosfera, w której wszystkie aluzje polityczne przyjmowane z aplauzem. W trakcie wystąpienia papież nie zwracał się, aby mu nie przeszkadzano, wyraźnie prowokował oklaski i owacje. W sumie było ono przerywane około 30 razy. W bezpośrednim odbiorze przemówienie to wypadło jako najostrzejsze politycznie ze wszystkich dotychczasowych.

W swym przemówieniu papież zaprezentował w sposób otwarty koncepcję ruchu "oazowego" ks. Blachnickiego w jej najbardziej agresywnej postaci. Połączona ona została z uznaniem dla określonych działań opozycji. "Wobec matki jasnogórskiej - mówił papież - pragnę podziękować za wszystkie dowody tej solidarności, jakie dali moi rodacy, w tym również młodzież polska, w trudnym okresie niedawnych miesięcy. Niełatwo byłoby mi tutaj wymienić wszystkie formy tej troski, jaką były osoby internowanych, uwięzionych, zwalnianych z pracy, a także ich rodziny. /.../ niech to dobro, które się wyzwoliło w tylu miejscach, na tyle sposobów, nie ustaje na ziemi polskiej".

Użyte dwukrotnie w kontekście tej działalności słowo solidarność /jakkolwiek papież nie posłużył się nazwą "Solidarność"/ miało jednoznaczny wymiar aprobaty dla idei opozycji i tak zostało to odebrane przez zebranych.

Papież sformułował bardzo ostrą tezę o braku perspektyw i beznadziejności położenia młodego pokolenia. Zareprezentował obietnicę patronowania przez kościół opozycyjnym działaniom młodzieży zarówno w wymiarze perspektywicznym, jak i doraźnym. Całość przemówienia była przy tym utrzymana w tonie schlebiana młodym. Istotnym elementem spotkania papieża z młodzieżą było składanie papieżowi podarunków, towarzyszył temu komentarz /prowadzony przez księży/, w którym pod pozorem pełnego "luzu" i "żartobliwych" sformułowań przekazywano określone treści polityczne.

W związku z treścią homilii papieża wygłoszonej do wiernych z diecezji szczecińsko-kamieńskiej oraz tzw. apelem jasnogórskim i przemówieniem wygłoszonym do młodzieży złożony został ostry proterst władz PRL. Przekazał go w Częstochowie w dniu 19 bm. o godz. 8,30 rano kardynałowi F. Macharskiemu i arcybiskupowi B. Dąbrowskiemu minister Adam Łopatka w obecności ministra J. Kuberskiego i gen. K. Straszewskiego. W proteście podkreślono, że tekst przemówienia do młodzieży miał nie religijny lecz polityczny, podburzający charakter, a w dodatku było ono merytorycznie nieprawdziwe. Przedstawianie obecnych trudności jako sytuacji bez perspektyw, zamiast nawoływania młodzieży do nauki i pracy jest niemoralne i szkodliwe dla narodu. Postępowanie takie zostało określone jako jednostronne łamanie uzgodnionych założeń wizyty. W związku z tym zastrzeżono sobie prawo wprowadzenia korekt do programu wizyty, w tym do zakresu transmisji telewizyjnych i radiowych, jeśli tego rodzaju wystąpienia będą kontynuowane. Protesty te wywarły istotne wrażenie na przedstawicielach Watykanu. Znalazło to m.in. wyraz w zmianie uprzednio przygotowanego tekstu apelu jasnogórskiego z dnia 19 bm.. Bardziej wyważona treść w porównaniu z apelem jasnogórskim z dnia 18 bm. świadczy o tym, że protesty rządowe odniosły swój skutek. "Wyciszone" także było przemówienie papieża w Poznaniu w dniu 20 bm.

Świadczy o tym również pewne wyciszenie spekulacji i napaści na Polskę przez prasę zachodnią oraz fakt spadku zainteresowania dalszym przebiegiem wizyty przez zachodnie agencje prasowe, co znajduje swój wyraz w odwoływaniu ekip z Polski m.in. szwedzka ekipa telewizyjna opuściła Polskę pozostawiając zaledwie jednego pracownika.

W nawiązaniu do informacji prasowych i radiowo-telewizyjnych o spotkaniu papieża z Wałęsą informuję, że zgoda władz na to spotkanie nastąpiła na ~~pa~~usilną prośbę gościa. Zwrócił się on w tej sprawie listownie do gen. Jaruzelskiego wyjaśniając, że chce się spotkać z Wałęsą jako ze zwykłym człowiekiem a nie byłym przewodcą "Solidarności" - uzasadniał to względami humanitarnymi, jak również tym, że znacznie wcześniej obiecał Wałęsie, że go przyjmie. Odmowne ustosunkowanie się do tej prośby było by dla nas niekorzystne nie tylko ze względu na osobę gościa ale zmusiło by władze do podjęcia działań represyjnych wobec Wałęsy, uniemożliwiając mu dotarcie do papieża.

W związku z zapowiedzianą wizytą papieża we Wrocławiu w trzech tamtejszych parafiach stwierdzono przygotowania do manifestacyjnego wystąpienia zwolenników "Solidarności" w dniu 21. bm. Zrezygnowano z planowanego wcześniej przemarszu przez miasto ze sztandarami i emblematami "S". Zalecano natomiast zabieranie ze sobą białego materiału i pisaków, które dopiero na miejscu spotkania z papieżem wykorzystane zostaną do wykonania transparentów i chorągiewek z symbolami "Solidarności". Podziemie zapowiedziało uliczną manifestację po odlocie papieża z Wrocławia.

Sytuacja społeczno-polityczna w woj. elbląskim kształtuje się poprawnie. W zakładach pracy panuje spokój. Nie notuje się sytuacji konfliktowych zagrażających akcjami protestacyjnymi.

Wizyta papieża stanowi główny temat wygłaszanych komentarzy i opinii we wszystkich środowiskach społeczno-zawodowych. Opinie związane z przebiegiem spotkania papieża Jana Pawła II z premierem gen. armii Wojciechem Jaruzelskim są zróżnicowane, z tym że przeważają opinie pozytywnie oceniające wystąpienie premiera oraz stwierdzające, że wizyta papieża w Polsce jest sukcesem władz państwowych.

Znaczna część dyskutujących krytycznie ocenia ograniczony zasięg transmisji telewizyjnych z przebiegu wizyty.

W dniu 20 bm. o godz. 9,30 bliżej nieustalona kobieta w wieku około 40 lat dokonała zniszczenia ołtarza polowego

oraz dwóch portretów papieża na terenie przykościelnym
w parafii św. Jerzego w Elblągu. Czynności wyjaśniające
w tej sprawie podjęła Komenda Miejska MO w Elblągu.

Opracowano
w Wydziale Polityczno-Wychowawczym
KWMO w Elblągu